TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik IV | Bydgoszcz, dnia 31 grudnia 1933 | Numer 53

Naszym kochanym Parafjanom składamy najszczersze życzenia szczęśliwego i błogosławionego

Nowego Roku!

Ks. Mieczysław Skonieczny
proboszcz
wraz z Duchowieństwem parafjalnem.

Noworoczne myśli.

Nowy Rok... Jest to nowy odcinek czasu najbliższej przyszłości. Stoimy wobec niej w zadumie i pytamy się, co ona nam przyniesie.

Szczęśliwego Nowego Roku — życzymy swoim najbliższym, krewnym przyjaciołom i znajomym. Składamy sobie te życzenia nawzajem i zwykle spodziewamy się od Nowego Roku, że będzie lepszy niż stary.

Takie jest zwykle nastawienie myśli ludzkiej wobec przyszłości. Kościół św., Matka nasza najlepsza, pragnie nam przyjść w Nowym Roku z szczególną pomocą i dlatego w noworoczną uroczystość wskazuje nam Najśw. Imię Jezus.

Jesteśmy chrześcijanami... Ten nasz tytuł nie pochodzi od słowa chrzest, ale od Imienia Zbawiciela naszego: Chrystus. Nie to więc stanowi istotną naszą wartość wobec Boga, żeśmy ochrzceni, choć to znak i jakby dowód osobisty, nieodzowny dla wyznawcy Ewangelji, ale ta wartość zależy od tego, czy postępujemy według przykazań naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Christianus — chrześcijanin to tytuł święty i odpowiedzialny. „Nie jest właściwie chrześcijaninem — mówi św. Cyprjan — kto w miarę sił nie upodabnia się do Chrystusa". A św. Augustyn powiada: „Nadaremnie nosi imię chrześcijanina ten, kto Chrystusa nie naśladuje". Nacóż się bowiem przyda zwać się, czem nie jesteś, i nieswojego nadużywać imienia? Lecz jeśli ci miło i chcesz być prawdziwie chrześcijaninem, tedy co należy do chrześcijaństwa, czyń". Więc w Nowym Roku prawdziwie po chrześcijańsku żyjmy i postępujmy, a wówczas godnie nosić będziemy imię chrześcijanina!

Składamy sobie życzenia z okazji Nowego Roku. I słuszną jest rzeczą, by je sobie ludzie serdecznie składali. My chrześcijanie czynimy to z tem większą serdecznością, bo w Imię Chrystusowe łączy nas tem ściślejsza miłość i wspólnota.

Ale my też wychodzimy z temi życzeniami poza nasze grono osobiste i życzliwością serdeczną obejmujemy wszystkich bliźnich w Chrystusie! Pragniemy dobra powszechnego wszystkich wiernych współbraci, dobra Kościoła Katolickiego, t. j .wszystkich ludzi Chrystusa wyznających.

Żeby te nasze pragnienia ziściły się, musimy dwa warunki spełnić w Nowym Roku: sami musimy stawać się coraz lepszymi i doskonalszymi chrześcijanami, a następnie, — i o tem szczególnie dziś w czasach wzrastającej fali bezbożnictwa szczególnie trzeba nam pamiętać — musimy się stać nieustraszonymi rycerzami i rycerkami Akcji Katolickiej. Skupiajmy się więc ochotnie w naszych organizacjach Akcji Katolickiej. Stawajmy przy boku swego duszpasterza i jemu nieśmy pomoc skuteczną w apostolstwie Chrystusowem. Nowym zapałem do walki o świętą sprawę Chrystusową przepełnijmy serca i dusze nasze. Najświętsze Imię Jezus jest z nami!

Ks. Sk.

Kalendarzyk liturgiczny.

Drugi tydzień po Bożem Narodzeniu.

Niedziela, 31. 12. **w Oktawie B. Nar.** Mszę w niedz. wśród okt. można ująć w słowach: Od Betlejem na Kalwarję. Ewangelja ponurą stronę życia P. Jezusa przedstawia: „Chrystus jest znakiem, któremu sprzeciwiać się będą".

ROK PAŃSKI 1934.

Poniedziałek, 1. 1. 1934. **Obrzezanie P. Jezusa i Oktawa Bożego Narodzenia.** Dziś 8-my dzień czyli Oktawa Boż. Narodzenia, stąd we Mszy dużo części z samego święta; Chrystusowi nadają imię Jezus; jednak modły dziś przeważnie Marję wspominają, Jej jako Matce Zbawiciela poświęcony ten dzień.

Wtorek, 2. 1. **Najśw. Imienia Jezus.** Myśl przewodnia dzis. mszy: potęgą jest Imię Jezus (lekcja), imię to jest symbolem miłosierdzia, wychwalać i wielbić mam Imię, które jest ponad wszystkie imiona. Święto to nowszego pochodzenia, jest rozwinięciem wczorajszej uroczystości.

Środa, 3. 1. **Oktawa św. Jana Ewang.** Dziś patrzymy na św. Jana jako na nauczyciela. On zostawił nam obraz Chrystusa, który jest własnością liturgji: Chrystus-Bóg-Człowiek. Inni trzej ewangeliści chodzą po ziemi i opisują Chrystusa jako człowieka, Jan wzniósł się do samego nieba i bóstwo Jezusa opisał.

Czwartek, 4. 1. **Oktawa Ś.Ś. Niewiniątek.** W oktawę ŚŚ. Niewiniątek Kościół przerywa żałobę i czci młode latorośle męczenników w barwie zwykłej innym męczennikom, stąd we mszy Gloria.

Piątek, 5. 1. **Wigilja Objawienia Pańskiego.** (Trzech Króli). Dziś przygotowanie czyli wigilja do jutrzejszej uroczystości. Msza (i brewjarz) jednak nawiązuje i zastępuje nabożeństwo niedzieli po okt. Bożego Narodzenia, stąd wigilja bez pokutnego charakteru. Ewangelja

o powrocie św. Rodziny z Egiptu. Św. Telesfor, pap. (127—137) za ces. Antonina dokonał męczeństwa.

Sobota, 6. 1. Objawienie Pańskie. (Trzech Króli).

Święto to obchodzono na Wschodzie od III. w., na Zachodzie od IV. w. To święto podobnie jak Bożego Narodzenia przedstwaia nam Boga, który się staje widzialnym z tą różnicą jednak, że teraz nietylko Żydom, ale i poganom Bóg okazuje Swego Syna. Już Izajasz proroczo widzi, Kościół pod figurą Jerozolimy, do której napływa mnogość pogan, złoto i kadzidło przynosząc. Trzy tajemnice dziś obchodzi Kościół, trzy objawienia Chrystusa: Mędrcom przez gwiazdę — przy chrzcie Janowym — przy pierwszym cudzie w Kanie. Potrójne dary Mędrców na potrójne usposobienie duszy naszej wskazują: ofiara czysta (złoto), modlitwy (kadzidło), dobre uczynki (mirra). Najlepiej w sekrecie wyrażone jest znaczenie darów: „Wejrzyj łaskawie, Panie, na dary Kościoła Twojego, bo nie ofiaruje Ci on złota, kadzidła i mirry, lecz Tego, którego one dary wyobrażają (Chrystusa), a który się stał ofiarą i pokarmem".

Niedziela, 7. 1. Uroczystość Św. Rodziny.

Modlitewne intencje misyjne.

na styczeń: o nawrócenie Żydów jako owoc dzieła Odkupienia w Roku św.;

na luty: o połączenie z Kościołem św. narodu greckiego przez św. Pawła dla Chrystusa pozyskanego.

Pójdźcie do mnie wszyscy.

Święta Dziecina Jezus wyciąga swe boskie rączęta do wszystkich, którzy przybywają do żłóbka z pokłonem i darami. A przyszli tam nietylko przedstawiciele narodu żydowskiego, lecz również osoby z świata pogańskiego. Bo przecież i poganie mają prawo zbliżyć się do Zbawiciela, stać się uczniami Jezusa i korzystać z dzieła Odkupienia Chrystusa. I właśnie poganie garnęli się tłumnie do Zbawcy i garną się jeszcze dziś: Żydzi tymczasem, ten wybrany naród, zaparł się w większej części Jezusa i z małemi wyjątkami trwa w tym uporze po dziś dzień. Dzieło nawracania stale napotyka wprawdzie na przeróżne trudności, bo przeciwstawiają się mu moce szatańskie, co zresztą Chrystus Pan przepowiedział, ale obecnie niema już prawie zakątka ziemi, dakądby Ewangelja nie dotarła. A choć liczebnie poganie przewyższają chrześcijan, to jednak przedstawiciele wszystkich ras i wszystkich plemion przyszli już do Jezusa i służą Mu. Lecz **„Pójdźcie do mnie wszyscy"** — woła Jezus. A ileż to jeszcze takich, którzy nie trafili na drogę, wiodącą do Zbawiciela. Pomóżmy im zatem modlitwą i ofiarą, by szczepy pogańskie i naród żydowski corychlej znaleźli się także u żłóbka, oddając Boskiej Dziecinie pokłon i swe serca.

Kolendy u różnych narodów.

Przez pierwsze 800 lat chrześcijaństwa święto Bożego Narodzenia obchodzono bez kolęd.

Kolędy tak, jak je dziś rozumiemy, powstały w związku z wielkiem ożywieniem życia religijnego w średnich wiekach. Prawdziwą ojczyzną ich były Włochy, a twórcą św. Franciszek z Asyżu. Św. Franciszek i jego zakonnicy ułożyli w ludowym języku wesołe i proste pieśni, mające przedstawiać historję narodzenia Zbawiciela. Żaden naród nie ma ich tyle, co polski. Niektóre ze starych kolęd wprowadzają dużo pobożnych a często śmiesznych legend. W południowo-zachodnich krajach Europy, mówią kolędy o cyganach. W jednej śpiewa się, że cyganie ukradli pieluszki i nie zostawili Panu Jezusowi ani jednej. Za ten grzech zostali skazani na wieczne wędrówki. W innej Trzej Królowie są pozdrawiani przez cyganów, którzy tańczą przed nimi przy bramie betleemskiej. Jedna kolęda francuska robi z Trzech Królów samych — cyganów i oni czytają z rączek Świętej Dzieciny, Matki Bożej i św. Józefa i przepowiadają im ich przeznaczenie. Pewna stara włoska kolęda mówi o cygance, która ofiarowuje gościnność Świętej Rodzinie w czasie jej ucieczki do Egiptu. Jest

Jak powstał rok kościelny?

Okres Bożego Narodzenia.

Okres niedziel Zesłania Ducha Św.

a) dawniej.

Gdy okres wielkanocny był już ukończony i gotowy w obecnych ramach, jeszcze nie było słychać o Bożem Narodzeniu i jego okresie liturgicznym. I przez cały rok był czas wielkanocny, ale nie w tej formie co obecnie; święcono niedzielę po niedzieli (początkowo szabat), a tych niedziel było dużo, bo od dzisiejszej niedzieli św. Trójcy aż do 70-tnicy. W istocie rzeczy były to małe Wielkanoce, niedziele wielkanocne w miniaturze. Fakt odkupienia, dokonanego raz w czasie, a zdobywanego osobiście przez każdego, musiał być zawsze obchodzony.

b) dziś.

Ten długi okres niedziel po Zesłaniu Ducha św., zwany obecnie „w ciągu roku" nie miał od samego początku wyrazistej cechy, jak jeszcze i dziś żadnego charakterystycznego piętna nie posiada. Ale można wyśledzić dwie idee, które przebijają w tekstach mszalnych tych niedziel: mianowicie, że życie Boże, życie łaski, zaszczepione w Wielkanoc, powinno wzrastać i owoce wydać, dojrzeć. A to dojrzewanie kojarzy w sobie myśl o ostatecznem dokonaniu i o Przyjściu Pana na sąd. Więc wzrost i dojrzewanie życia łaski w nas stanowią główną osnowę niedziel „w ciągu roku" (per annum). I tu nie bez przypadku przyroda ,a raczej niedziele te co zjawisk i zmian w przyrodzie dostosowały się i nawzajem uzupełniły. Większa bowiem liczba tych niedziel przypada na miesiące letnie i jesienne: oto wzrost i żniwa dojrzałych kłosów czy owoców.

Święto Objawienia i Bożego Narodzenia na Wschodzie i Zachodzie.

Ale ten szereg niedziel od oktawy Zesłania aż do 70-tnicy został przerwany (w IV. wzgl. V. w.) nowym okresem świątecznym, mianowicie okresem Bożego Narodzenia, który obecnie stanowi jakby jaką wyspę na przestrzeni niedziel „per annum". Zatem można powiedzieć, że do 300 r. nie było święta Epifanji-Objawienia (nie bardzo trafnie nazwanego świętem Trzech Króli) ani do 350 r. Bożego Narodzenia. Dopiero w 4-tym wieku zaczęto obchodzić najstarsze święto Bożego Narodzenia, którem było dzisiejsze święto Trzech Króli czyli Epifanji-Objawienia. I to na Wschodzie najpierw zaprowadzono to święto. Zaś w połowie 4-go wieku spotykamy i na Zachodzie (w Rzymie) święto Bożego Narodzenia, ale trochę inne w treści od tego co na Wschodzie zaprowadzono. Ale jak to wschodnie „Boże Narodzenie" czyli Epifanja, przeszło do nas, na Zachód i otrzymało później ludową nazwę święta Trzech Króli, tak znów zachodnie święto Bożego Narodzenia przyjęło się u chrześcijan wschodniego Kościoła. Z tego był wynik taki, że Zachód święci teraz swego ustanowienia Boże Narodzenie i wschodniego pochodzenia święto Epifanji-objawienia, które w gruncie rzeczy jest zwykłem świętem Bożego Narodzenia, a Wschód podobnie postępuje.

Przyczyny powstania tych świąt.

Skąd przyszło do zaprowadzenia tych świąt? Dwie idee, dwie prawdy chrystologiczne, które nurtowały w duszach chrześcijan 4-go wieku wpłynęły na wprowadzenie tych świąt. Pierwsza prawda to ta, że Jezus Chrystus jest Bogiem, Odkupicielem. Ta prawda była zaczepiana i zwalczana wtedy przez głośnych błędnowierców, głównie arjanów. Więc dogmat o odkupieniu był w podstawach samych zagrożony. Dlatego starano się bronić prawdy o bóstwie Chrystusa, i naszem przez Niego odkupieniu. A jeszcze więcej starano się o utrwalenie wiary w te prawdy. Dlatego w święcie Bożego Narodzenia widzimy te dążenia, by bóstwo Chrystusa wykazać i przedstawić wszelkiemi sposobami, a głównie dowodami z Pisma św. i orzeczeń Kościoła.

Inna prawda chrystologiczna, która opanowała drugie święto (Bożego Narodzenia) znane na Wschodzie pod nazwą Epifanji, to godność królewska Chrystusa. Chrystus Król — to nie jest najnowsza prawda, przez zaprowadzenie święta Chrystusa Króla objawiona światu chrześcijańskiemu, ale to stara, od czasów apostlskich znana i ulubiona prwda w 5-ciu pierwszych wiekach. Chrystus króluje, to było treścią i ośrodkiem wiary pierwszych chrześcijan. Kiedy prześladowania ustały, chciano tę myśl o królowaniu Chrystusta uzmysłowić, majestatycznie, godnie samej prawdy przedstawić. Dlatego zaprowadzono takie święta, któreby z jednej strony przypominały te właśnie fakta z życia Chrystusa, co Jego bóstwo, boską naturę, królewską godność podkreślają. a z drugiej strony skłaniały wiernych do oddania pokłonu Królowi wieków.

jednak inna kolęda, według której cyganie odmawiają dać Matce Boskiej kubek wody podczas jej podróży przez pustynię.

Na te dziwne pomysły wywarło prawdopodobnie wpływ pojawienie się cyganów w Europie. Weszli do Austrji jako pokutnicy, oznajmiając, że są ludem, który odmówił schroniska Dzieciątku Jezus i że zato zostali bezdomnymi wędrowcami na wieki.

Istnieje też kolęda o „Świętem Źródle". — Dzieciątka Jezus chciało bawić się. Przyszło do poświęconego źródła, gdzie figlowało mnóstwo dzieci i prosiło, żeby Mu pozwoliły przyłączyć się do ich zabawy. Lecz one odmówiły Mu z powodu Jego ubożuchnego wyglądu. Wróciło więc ze łzami do Swej matki i opowiedziało, jak się dzieci z Niem obeszły. W macierzyńskiem oburzeniu radzi Mu wrócić i ukarać ich za tę zniewagę. Odpowiedź Jezusa jest pełna prostoty i czaru: „Nie, nie", — rzekł Jezus mile. „Nie, nie, to nie może być! Choć grzesznych dusz jest wiele, ale będą dla Mnie żyć".

Mnie znana kolęda mówi o rozmowie między żórawiem a wroną. Żóraw opowiada, jak Magowie przynieśli Herodowi wieść o narodzeniu Chrystusa. Król śmieje się z nowiny i powiada, że jeżeliby to miało być prawdą, wówczas upieczony kogucik na stole w jadalni musi zaraz zapiać. Kogut porósł zaraz w pierze i na półmisku stojąc, zapiał: „Christus natus est — Chrystus się narodził".

Jedna z kolęd wspomina, jak Święta Rodzina odbywała podróż do Egiptu, a dzikie zwierzęta pustyni oddawały cześć Dzieciątku. Rozpoznał Je także pewien rolnik, który siał właśnie ziarno. Rolnik złożył hołd Świętej Dziecinie, a Pan Jezus sprawił, że zboże rosło i dojrzewało bezwłocznie. Nadjechał Herod ze swymi żołnierzami i dopytywał się rolnika, czy Jezus tędy nie przechodził. Człowiek odrzekł, że Jezus przechodził, kiedy jego ziarno było zasiane. Herod zawrócił mniemając, że już za późno na pogoń za Dzieciecięciem.

Tak to różne narody zamknęły w pieśni kolędowej swoje wierzenia i legendy, złączone z Narodzeniem Pańskiem.

Legenda o różach Bożego Narodzenia.

(Opowiadanie o pierwszym cudzie Dzieciątka Jezus).

Cicha noc nad Betleem i okolicą. Na pagórkach, odległych jakie trzy lub cztery kilometry od Betleem, rozłożyli się obozem pasterze. Przed namiotami wkoło rozpalonego ogniska siedzieli grupami i gwarzyli. Opodal na osobności jakiś chłopiec im nieznany — przybyły zdaleka — odpoczywał na skale.

Nagle rozmowy urwały się. Dziwne zjawisko ujrzano na niebie. Jasność wielka zabłysła niespodziewanie nad obozem, a jednocześnie rozległy się głosy mnóstwa aniołów, śpiewających hymn pochwalny. A oto jeden anioł przystąpił do pasterzy i mówił: „Przynoszę wam nowinę wielkiej radości"...

— — — — — — — —

Niebawem pasterze pobiegli w kierunku Betleem. Każdy z nich niósł dary dla nowonarodzonego Króla Izraela.

Obcy chłopiec nie miał nic do ofiarowania. Podążył jednak za pasterzami, spodziewając się, że może gdzieś po drodze znajdzie choć kilka kwiatów. Lecz oni biegli chyżo, tak że chłopiec, obawiając się stracić ich z oczu, pędził również — niestety z próżnemi rękoma.

Przy drzwiach stajenki obcy chłopiec zatrzymał się. Pasterze ofiarowywali swoje dary, a on nie miał co dać. Lecz pragnienie ucałowania maleńkiej rączki Dzieciątka było tak wielkie, że kiedy wszyscy ci wewnątrz tłoczyli się koło żłóbka, wśliznął się i on, pozostając w cieniu.

— — — — — — — —

Kiedy pasterze opuszczali stajenkę, spostrzegli chłopca i zauważyli, że nie złożył darów. Spojrzeli na niego z wyrzutem. Pod wrażeniem tych spojrzeń ogromny smutek ogarnął chłopca, tak że zalał się gorzkiemi łzami.

Wszelako z tych łez zrodziła się radość. Dzieciątko Jezus rozpoczęło już czynić cuda. Tam na ziemi, gdzie padły łzy, znalazł chłopiec swój dar dla Dzieciątka Króla — wiele najcudniejszych róż. **Z. Sz.**

Czas najwyższy odnowić abon. Tygodnika Kościelnego.

Czem jest święto Objawienia na Wschodzie?

Takiem świętem na Wschodzie była Epifanja-Objawienie Pańskie, bo w niem obchodzono narodzenie, pokłon Mędrców ze Wschodu, dalej chrzest w Jordanie, pierwszy cud w Kanie, i wkońcu ostatnie zjawienie się Pana na sąd. Razem ująwszy te różne objawienia się Chrystusa złączono je w jednej uroczystości, którą dlatego nazwano Epifanją-Objawieniem, bo przypominała największe i najważniejsze objawienia mocy i natury Bożej przez Chrystusa. A przytem hołdy, składane Bogu-Człowiekowi i Królowi uczyniły z tego dnia święto Chrystusa Króla, na co dowód mamy jeszcze w dzisiejszych tekstach liturgicznych brewjarza i mszału. Ale niestety w średnich wiekach ta cecha i myśl przewodnia święta Epifanji zostaje zatarta i nazwą i przekonaniem u ludu, jakoby dzień 6 stycznia był poświęcony na uczczenie śś. Trzech Królów.

Tak doszło do zaprowadzenia święta objawienia Pańskiego, ale na Wschodzie.

Czem jest święto Bożego Narodzenia na Zachodzie?

Podobnie było z świętem Bożego Narodzenia na Zachodzie. I tu święcono pamiątkę powyżej wyliczonych objawień się Chrystusa, i tu też walczono z Arjuszem, a świętu wyznaczono dzień 25 grudnia, by pogańską uroczystość ku czci boga słońca usunąć z tego dnia i zastąpić ją chrześcijańskim obchodem. Ale Zachód nie miał ochoty ani wrodzonego pociągu do teologicznych dociekań czy dogmatycznych subtelności. Dlatego w święcie Bożego Narodzenia uwzględnił tylko jeden moment objawienia: mianowicie samo narodzenie się na świat Chrystusa. Pierwszą jednak myślą tego święta nie było małe Boskie dzieciątko, jak to dziś zwykliśmy sądzić, ale Chrystus-Bóg.

Chrystus-Król, który się narodził w ludzkiem ciele. O tem znowu przekonują nas i brewjarz, a głównie trzy msze z Bożego Narodzenia, które zdają się z tych czasów pochodzić. Dziś jeszcze liturgja na Boże Narodzenie nie zajmuje się tyle małem Jezusem, co raczej Jego godnością królewską, jego bóstwem i człowieczeństwem, które przybrał na siebie, aby je uświęcić i przebóstwić. Tak mamy dwa nowe święta, a raczej jedno, tylko w dwu odmiennych środowiskach powstałe.

Jak powstał Adwent?

Były święta. Więc o zaprowadzenie przygotowania do nich nie było trudno.

Wielkanoc z Wielkim Postem służyły za wzór. Ale już nie 40 dni, tylko 4 niedziele przeznaczono na przygotowanie do Bożego Narodzenia. Choć był czas i miejsca, gdzie Adwent obchodzono 7 tygodni, od św. Marcina (11 listopada), albo np. Galja i Hiszpanja miały Adwent raz 2—3 tygodnie, to znów przez 6 niedziel długi. Rzym od 5-go wieku ustalił praktykę do dziś obowiązującą. Adwent jest naśladownictwem Wielkiego Postu. Także wigilja Bożego Narodzenia na wzór wigilji Wielkanocnej wprowadzono (tylko ona dotrwała do naszych czasów w formie jeszcze dosyć pierwotnej: nocne nabożeństwo).

Inne święta.

Ponieważ Wielkanoc i Zesłanie Ducha św. miały oktawę, więc i do Bożego Narodzenia i święta Epifanji dodano oktawę. Resztę świąt po Bożem Narodzeniu zaprowadzono na podstawie Pisma św., które podsunęło takie daty, jak 8-go dnia obrzezanie i nadanie imię Jezus, oraz 40-go dnia ofiarowanie w świątyni. Stąd wnet obchodzono święto 2 lutego, jedno także z najstarszych; ono kończyło okres Bożego Narodzenia. Tak mamy krótką historję powstania okresu Bożego Narodzenia. Ten okres już w 5 wieku był gotowy.

Oto jest historja roku kościelnego. Teraz rozumiemy, dlaczego się dzieli na dwa wybitne i charakterystyczne okresy i na trzeci „w ciągu roku" — „per annum". 1) Wielkanocny okres, 2) Bożego Narodzenia okres, 3) w ciągu roku (per annum) mają swe uzasadnienia w swym dziejowym rozwoju.

Że dziś od 1-szej niedzieli Adwentu rozpoczyna się rok kościelny i idzie przez Boże Narodzenie, Wielkanoc ku ostatniej niedzieli po Zesłaniu, na to wpłynęły późniejsze względy. Ale dziś jeszcze uderza szczegół taki, jak zaczynanie w brewjarzu czytania Pisma św. w niedzielę 70-tnicy, albo porządek, w jakim Alleluja była śpiewane przez rok: najpierw jest czas bez Alleluja od Septuagesimy do Wielkiej Soboty, a potem przez cały rok we wszystkie niedziele napewno rozbrzmiewa Alleluja (we Mszy po Graduale i brewjarzu na początku każdej Hory).

KOMUNIKAT P. D. R. W.

Roczne walne zebranie Pap. Dzieła Rozkrzewienia Wiary św. odbędzie się **w święto Trzech Króli** po sumie. Na porządku obrad **sprawozdanie skarbnika,** wybór dziesiętników i setników oraz **ciekawy wykład.**

O uregulowanie składek i jak najliczniejsze przybycie uprasza **Zarząd.**

Zgłoszenia nowych członków przyjmuje się w święto Trzech Króli po wszystkich Mszach św. w biurze parafjalnem.

Wstępujcie licznie do P. D. R. W.

GWIAZDKA DLA UBOGICH
u Pań Wincentek, u Konferencji Męskiej, Caritas, u Matek Różańcowych.

Tradycyjnym zwyczajem urządziły nasze przezacne panie Wincentki w piątek, dnia 22. 11. o godz. 8,30 w ochronce na Okolu gwiazdkę dla swoich ubogich. Po wysłuchaniu Mszy św. w kaplicy oraz po serdecznem przemówieniu Ks. Proboszcza rozpoczęły panie Wincentki z panią przewodniczącą Gertychową, na czele rozdzielać gwiazdkę. Mimo coraz to trudniejszych warunków gwiazdka wypadła tak samo obficie jak po inne lata. Obdarzono 238 osoby, a w odzież 46 osób. Wszystko przedstawia wartość około 1.200 zł., nie licząc odzieży. Z rozjaśnionemi obliczami wracali ubodzy do domów swoich z wdzięcznością w sercu dla swoich dobrodziejek. Naszym zapobiegliwym i niestrudzonym Paniom Wincentkom należy się gorące uznanie za urządzenie tak pięknej gwiadzki.

Także nasza dzielna Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo urządziła osobny obchód gwiazdkowy dla swoich ubogich, przemówił w serdecznych słowach Ks. Proboszcz oraz p. prezes Lisewski. Także i tu gwiazdka była obfita. Obdarzono 44 ubogich, w których imieniu Cieszniewski samorzutnie podziękował za gwiazdkę. Jest to już druga z rzędu gwiazdka, jaką nasza młoda Konferencja Męska urządza dla ubogich powierzonych ich pieczy.

Żeby dać pełen obraz dzieła miłosierdzia na Boże Narodzenie nadmieniamy, że oprócz powyższej gwiazdki Pań Wincentek rozdzielała jeszcze Siostra z Wydziału Bractwa Żywego Różańca Matek dn. 22. 12. piękną gwiazdkę dla ubogich matek, na który to cel przeznaczono 700,— zł. Do głębi wzruszone matki wysłuchały z serca płynących przemówień Ks. Proboszcza i sekretarki p. Lemkowej. Jeżeli chodzi o wartość gwiazdki, to przedstawia się ona następująco:

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia wydały	1.200 zł.
Konferencja Męska	450 „
Wydział Parafjalny Caritas	450 „
Żywy Różaniec Matek	700 „
Razem	2.800 zł.

Jest to bardzo poważna gwiazdka, udzielona przez naszą parafję ubogim! Naszym organizacjom charytatywnym należy się za ten ogromny wysiłek gorące uznanie a ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Niechaj Boża Dziecina stokrotnie wynagrodzi.

W ten prawdziwie chrześcijański sposób starała się parafja nasza szczególnie za pośrednictwem organizacyj charytatywnych przyjść w pomoc swoim ubogim i otrzeć im łzy, ażeby w tem większej radości mogli obchodzić Boże Narodzenie, to święto miłości.

Walne zebranie Parafj. Akcji Kat. odbędzie się w poniedziałek, dnia 8 stycznia o godz. 7 w Ognisku Parafjalnem. Referat: **„Bądźmy praktykującymi katolikami!“** — wygłosi ks. Borzych. Uprasza się o liczny udział wszystkich zarządów.

Pod adresem naszych zarządów.

Przypominamy, że komunikaty zarządów przyjmujemy do druku tylko do poniedziałku do godz. 12. Później oddanych komunikatów nie będziemy w przyszłości uwzględniali. Z powodu spóźniania się z oddawaniem komunikatów na czas, nie mogliśmy w jednym numerze Tygodnika Kościelnego podać kalendarzyka bractw i towarzystw. Prosimy zatem, by zarządy zastosowały się do tego. **Redakcja**

Zebrania bractw i towarzystw

31. 12. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 17.
1. 1. 1934. Poniedziałek.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 18.
3. 1. Środa.
Stow. Pań Miłosierdzia. Zebranie miesięczne o godz. 5 po poł. w salce par.
6. 1. Święto Trzech Króli.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 19.
7. 1. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 20.
Żywy Róż. Młodzieńców. Zebranie po nieszporach.
III. Zakon. Zebranie po nieszporach.

Porządek nabożeństw.

31. 12. Niedziela w Oktawie Boż. Nar.
Ewangelja u św. Łukasza 2, 33—40.
Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 Suma z kazaniem.
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 19. **Uroczyste nieszpory** z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z kazaniem, suplikacjami, procesją i „Te Deum“ na podziękowanie P. Bogu za odebrane łaski w Starym Roku.

1. 1. 1934. Poniedziałek. Nowy Rok. Obrzezanie Pana Jezusa.
Ewangelja u św. Łukasza 2, 21.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.
W dni powszednie Msze św. o godz. 7,00, 7,45 i 8,30.
Okazja do spowiedzi św. codzienie od godziny 7-ej rano, w dnie przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

2. 1. Wtorek.
Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

4. 1. Czwartek.
Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętsz. Sakramentu i procesją.
Godz. 17—19 Słuchanie spowiedzi św.
Godzina święta od 20—21.

5. 1. Piątek.
Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.
Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. N. Sakramentu z wotywą.**
Adorują od:
8— 9 Panny różańcowe, róża 1—35.
9—11 Matki różańcowe, róża 1—60.
10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka“.
11—12 Straż Honorowa.
12— 1 Trzeci Zakon.
1— 2 Panny różańcowe, róża 36—70.
2— 3 Matki Różańcowe, róża 61 do końca
3— 4 Dzieci szkolne, Mały Chór, Tow. Misyjne Chłopców, Stowarzyszenie Dziecięctwa Pana Jezusa.
4— 5 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.
5— 6 Tow. Robotników, S. M. P. „Gwiazda“, Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiewu „Moniuszko“.
O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem z nauką i procesją.
Godz. 17—19 Słuchanie spowiedzi św.

6. 1. Sobota. Święto Trzech Króli Objawienie Pańskie.
Ewangelja św. u św. Mateusza 2, 1—12.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.
Święcenie kredy i kadzidła przed sumą.

7. 1. Niedziela. Uroczystość Św. Rodziny.

Dla ubogich na gwiazdkę złożyli w dalszym ciągu: Ks. Prob. Skonieczny 35 zł., N. N. 15 zł., N. N. odzież, p. Waliszewska odzież, p. Jabłońska barchan, p. Szczygielska odzież, p. Solińska odzież, N. N. obuwie dla dzieci, N. N. odzież.

Ofiarodawcom składam w imieniu ubogich serdeczne „Bóg zapłać“.

Gertychowa, przewodnicząca.

Na światło do żłóbka: Szudówna Urszulka 5 zł., p. Trojanowa 5 zł.

Ofiarodawcom „Bóg zapłać“.

NA WIKARJAT
złożyli podczas wizytacji duszpasterskiej:

Świerkowska Anna 2 zł., N. N. 2 zł., Wiśniewski Józef 2 zł., Lemański Wiktor 3 zł., Kollet Józef 3 zł., Szumiński Jan 5 zł., Balcer Alojzy 1 zł., Kowalińska Pelagja 0,50 zł., Ciesielska Antonina 1 zł., Korthals Leon 0,50 zł., Majewski Jan 2,50 zł., Stelmachowski Fr. 1 zł., S. S. 4 zł., Poćwiardowski Józef 2 zł., Brand Teofil 1 zł., N. N. 5 zł., Goc Antoni 5 zł., Łukaszewski 2 zł., Sentkowski 2 zł., Buzalski 1 zł., Paczkowski 1 zł., Dereszyński 1,50 zł., N. N. 3 zł., N. N. 4 zł., Warczewski 1 zł., Bronicki 1 zł,, Wiatrowski 1 zł., Dufka 1 zł., Ponschke 5 zł., Peplinski Jan 3 zł., N. N. 3 zł., Jordan Bronisław 2 zł., Wozińska 1 zł., Durszewicz Roman 2 zł., Jagałła Józef 2 zł., Senger Adolf 2 zł., Bury Jan 3 zł., Kosowski Jan 5 zł., Wójcikiewicz Wincenty 2 zł., Domina Józef 1 zł., Mrazek Michalina 5 zł., N. N. 1 zł., Krause Wojciech 3 zł., Rafalski 2 zł., Janke Stefan 2 zł., Pułkowska Antonina 1,50 zł., Brügmann Jan 2 zł., Ciszewski Bronisław 5 zł.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18. Tel. 352